

## SYLWIA WARAKOMSKA-GRZYCKA

ur. 1923; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, nauka, gra na fortepianie, bracia

### Nauka gry na fortepianie

Szkoła Powszechna Koedukacyjna im. Szymona Konarskiego mieściła się na ulicy Narutowicza, tuż prawie za ujściem [ulicy] Okopowej. Gry na fortepianie uczyłam się prywatnie u pani Rycambelowej, która mieszkała niedaleko szkoły, na ulicy Solnej [i] moje lekcje odbywały się tuż po ukończeniu zajęć w szkole. Z początku fascynowała mnie ta gra, jeśli się grało tylko prawą ręką i kluczem wiolinowym, kiedy doszedł klucz basowy zaczęłam protestować, płakać i mówić, że się tego nigdy nie nauczę i nie będę się już uczyła tego. Nauczycielka była chyba i pedagogiem, [ponieważ powiedziała]: „No dobrze, jak nie możesz, to przerwiemy lekcję.”. Wówczas zorientowałam się, że mam za dużo czasu, bo lekcje szkolne odrabiałam szybko, miałam dobre stopnie i one mi nie sprawiały żadnego kłopotu, w końcu sama wróciłam do pani Rycambelowej prosząc o dalszą naukę. Naukę fortepianu kontynuowaliśmy mieszkając już na ulicy Kochanowskiego, bo tam się znalazły dwie panie, które uczyły [mnie i moich braci]. Najmłodszy, Wojtek był zdolniejszy ode mnie, jeśli chodzi o grę na fortepianie. Natomiast Adam, właściwie z przymusu to robił i myśmy oboje go pilnowali. Fortepian często mi pomagał w czasie okupacji, w tych smutnych, czarnych dniach, grałam sobie wtedy.

Data i miejsce nagrania	2012-08-11, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"